Niedziela Wielkanocy (Msza dzienna)

Tekst Ewangelii (*J* 20,1-9): A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych.

«Wtedy wszed? do wn?trza tak?e i ów drugi ucze?, który przyby? pierwszy do grobu. Ujrza? i uwierzy?»

Mons. Joan Enric VIVES i Sicília Biskup emerytowany Urgell
(Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, jest «dzień, który dał nam Pan», śpiewamy przez cały okres paschalny. I rzeczywiście to wyrażenie z Psalmy 117 pogłębia celebrację chrześcijańskiej wiary. Ojciec wskrzesił swego Syna Jezusa Chrystusa, Umiłowanego – tego, w którym ma upodobanie gdyż umiłował wszystkich, aż po dar życia z siebie.

Przeżywany Wielkanoc z wielką radością. Chrystus zmartwychwstał: świętujmy to wydarzenie pełni radości i miłości. Dziś Chrystus pokonał śmierć, grzech, i smutek…i otworzył nam drzwi nowego życia, autentycznedo życia, które Duch Święty ofiarowuje nam z czystej łaski. Niech nikt dziś nie będzie smutny! Chrystus jest naszym Pokojem i naszą Droga na zawsze. On dziś «objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie». (Sobór Watykański II. Gaudium et Spes, 22).

Wielkim znakiem, który ukazuje nam dziś Ewangelia jest pusty grób Jezusa. Już nie musimy szukać pośród umarłych Tego, który żyje, gdyż zmartwychwstał. A uczniowie, którzy go potem ujrzą zmartwychwstałego – to znaczy doświadczą go realnie podczas cudownego spotkania, zrozumieją że w grobie została pustka. Pusty grób i ukazywanie się Jezusa są wielkimi znakami dla wierzących. W Ewangelii czytamy, że «wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył» (J 20,8). Umieć dostrzec zmysłem wiary, że ta pustka, a także leżące płótna oraz chusta, która była na Jego głowie, leżącą

nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu są małymi znakami paschy Boga, nowego życia. Miłość potrafi dostrzec to, czego nie dostrzegają inni, i wystarczają jej małe znaki. Uczeń, «którego Jezus kochał» (J 20,2) kierował się miłością, którą otrzymał od Chrystusa.

“Ujrzeć i uwierzyć” uczniów muszą stać się także i nasze. Odnówmy naszą wiarę paschalną. Niech Chrystus będzie we wszystkim naszym Panem. Pozwólmy,by jego Życie ożywiało nasze, odnówmy łaskę chrztu świętego, który otrzymaliśmy. Stawajmy się Jego apostołami i uczniami. Kierujmy się miłością i głośmy wszystkim radość płynąca z wiary w Chrystusa. Bądźmy pełnymi nadziei świadkami Jego zmartwychwstania.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Co należy wziąć pod uwagę w tych wydarzeniach to intensywność miłości, która płonęła w sercu tej kobiety, która nie odeszła od grobu. Tylko ona Go zobaczyła, bo pozostała szukać Go, zatem tym, co daje siłę dobrym uczynkom, jest wytrwałość w nich» (św. Grzegorz Wielki)

- «Jezus nie powrócił do normalnego ludzkiego życia na tym świecie, jak Łazarz i inni umarli, których Jezus wskrzesił. Wszedł w inne, nowe życie; w bezmiarze Boga» (Benedykt XVI)

- «Misterium Zmartwychwstania Chrystusa jest wydarzeniem rzeczywistym, które posiadało potwierdzone historycznie znaki, jak świadczy o tym Nowy Testament. Już około 56 r. św. Paweł może napisać do Koryntian: ‘Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł - zgodnie z Pismem - za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu’ (1 Kor 15,3-4). Apostoł mówi tu o żywej tradycji Zmartwychwstania, którą przejął po swoim nawróceniu pod Damaszkiem» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 639)

Inne komentarze

Wigilia Paschalna (A) (Mt 28,1-10) «Nie ma Go tu, bo zmartwychwsta?»

Fray Josep Mª MASSANA i Mola OFM
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejsza Ewangelia Wigilii Paschalnej, charakteryzuje sie wielkim dynamizmem: dwie kobiety biegnące do grobu, trzęsienie ziemi, anioł odsuwajacy kamień, kilku przestraszonych strażnikow, padających na ziemię jak martwi. I Jezus, żywy i zmartwychwstały, towarzyszący w drodze kobietom, podążającym do Jego grobu...

Te dwie kobiety jako pierwsze doświadczyły zmartwychwstania Jezusa. Widzą jedynie pusty grób i Anioła, który do nich mówi: ”Nie bójcie się. Wiem, ze szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu. Zmartwychwstał, jak powiedział.” (Mt 28,5-6). One są również pierwszymi świadkami Zmartwychwstania:

”Idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych.” (Mt 28,7).

Uwierzyły od razu. Ich wiara jest mieszanką bojaźni i radości. Przerażone wsłuchiwały się w słowa Anioła, zapowiadające wydarzenia wykraczające poza ludzkie oczekiwania. Czuły radość doświadczenia zmartwychwstania Pana, ponieważ spełniły się obietnice Pisma. Z radością doświadczały na sobie mocy Paschalnej nowiny. Wiara zatem, chociaż napełnia ogromną radością wewnętrzną, nie musi wykluczać strachu.

Idą, aby oznajmić Zmartwychwstałego, którego nie widziały. Jezus wynagradza im ich wiarę i ukazuje się im w drodze.

W centrum wiary jest osoba Jezusa, a nie doktryna, czy dogmaty. Wiara ewangelicznych niewiast koncentruje się na Jezusie, na jego osobie i na niczym więcej. Doświadczyły Go żywego i takim Go oznajmiają!

Święta Klara, pisała do Świętej Agnieszki z Pragi: ”Obserwuj, rozmyslaj i kontempluj Jezusa Chrystusa (...). Jeśli cierpicie z Nim, z Nim tez będziecie królowali; jeśli płaczecie z Nim, z Nim też będziecie szczęśliwi; jeśli z Nim umrzecie na krzyżu trudności, z Nim odziedziczycie pokój wieczny.”

Inne komentarze

(Wigilia Paschalna (B) (Mk 16,1-7) «Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzy?owanego; powsta?, nie ma Go tu»

Mons. Ramon MALLA i Call Biskup emerytowany Lleidy
(Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, Kościół obchodzi z wielką radością największe święto: zwycięstwo jego Głowy – Jezusa Chrystusa. Zmartwychwstanie Chrystusa jest rzeczywistością, w którą nie możemy wątpić. Zrozumiałe jest, że nie może dziwić, iż dzieło nadprzyrodzone - ciało zmartwychwstałe - nie może być dostrzeżone ziemskimi środkami. Jednakże bardzo szybko Maria Magdalena i matka apostoła Jakuba, otrzymały niezaprzeczalne świadectwo, potwierdzone następnie wieloma pojawieniami się, które się odbyły w taki sposób, że wykluczały możliwość halucynacji: «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. » (Mk 16,6).

Oprócz radosnego faktu Zmartwychwstania Chrystusa, to wydarzenie przynosi nam radość odnalezienia odpowiedzi radosnej i jasnej na pytania ludzkości: co nas czeka na końcu życia?; jaki sens ma cierpienie na ziemi? Nie możemy wątpić, że po śmierci czeka nas nowe życie, trwające wiecznie: «tam Go ujrzycie, jak wam powiedział» (Mk 16,7). Święty Paweł to potwierdza z ogromnym przekonaniem: «Jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy» (Rz 6,8-9). Jest więc logiczne, że na pytanie o koniec życia, chrześcijanin odpowie z radosną nadzieją.

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam scenę w której młodzieniec – anioł – rozmawiający z niewiastami, łączy

dwie rzeczywistości - bólu i chwały: ten który zmartwychwstał jest tym samym, który był ukrzyżowany. Św. Leon Wielki mówi: «… (z Twego krzyża) wierzący czerpią siłę w słabości, chwałę w zhańbieniu, i życie w śmierci», codzienne krzyże są bowiem drogą ku Zmartwychwstaniu.

Inne komentarze

Wigilia Paschalna (C) (?k 24,1-12) «Dlaczego szukacie ?yj?cego w?ród umar?ych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwsta?»

Fr. Austin NORRIS
(Mumbai, Indie)

Dzisiaj, rozważamy Chwałę naszego Pana, która rozbłysła w Jego zwycięstwie nad cierpieniem i śmiercią. Obiecuje ona nowe życie wszystkim tym, którzy poszukują i wierzą w Prawdę objawioną w Jezusie. Nikt w niej nie dozna zawodu, jak i nie zawiodły się kobiety, które «poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności». (Łk 24,1).

Wonności, jakie mamy nieść w ciągu naszego życia, to świadczenie o Słowie Bożym, wypowiedzianym przez Jezusa, który stał się człowiekiem: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki». (J 11,25-26)

Zamęt i ból, jakich doświadczamy sprawiają, że stajemy się krótkowzroczni i niezdolni do patrzenia poza nasze nabliższe otoczenie. Pytanie «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?» (Łk 24,5) jest wołaniem, aby pójść za Jezusem i szukać Jego obecności "tu i teraz", pośród ludu Bożego wraz z jego cierpieniem i śmiercią. W jednej z homilii wygłoszonych w Środę Popielcową, Papież Benedykt XVI powiedział: «Zbawienie jest darem, jest łaską Bożą, lecz aby osiągnęło skutek w moim życiu niezbędna jest moja zgoda, przyjęcie okazane przez fakty, czyli przez wolę życia jak Jezus, wolę chodzenia za Nim».

My także po powrocie od grobu (Łk 24,9) naszych niedoli, wątpliwości i zamętu, możemy zaoferować naszym bliźnim, na tym łez padole, nadzieję i pewność. Mrok grobu ustąpi «obietnicy przyszłej nieśmiertelności» (Prefacja Mszy św. za zmarłych). Niech Chwała Pana Jezusa utrzyma nas wyprostowanych, wpatrzonych w niebo. Oby zawsze widziano nas jako „Lud Paschalny”. Obyśmy mogli z „ludu Wielkiego Piątku” stać się „ludem Zmartwychwstania”.